11 FORUM ROZWOJU MAZOWSZA #eFEktUE

NR 2/2022

PODSUMOWANIE WYDARZENIA

KLIMATYCZNE MAZOWSZE – AKCJA, REAKCJA, A NIE STAGNACJA

KULTURA REALNA CZY WIRTUALNA?

EUROPEJSKIE MAZOWSZE – POTRZEBY I WYZWANIA U PROGU KOLEJNEJ PERSPEKTYWY UNIJNEJ

#eFEktUE

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
Mazowsze. serce Polski
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Wydatek współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Mariusz Frankowski
Dyrektor Mazowieckiej Jednostki
Wdrażania Programów Unijnych

Szanowni Państwo,

w tym roku mija 18 lat od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Przez ten czas efekty inwestycji europejskich tak bardzo wtopiły się w mazowiecki krajobraz, jakby były wręcz częścią jego DNA, o którym wiemy że istnieje, ale być może na co dzień go nie dostrzegamy. Czy jesteśmy sobie w stanie wyobrazić Mazowsze bez zmodernizowanych dróg, ścieżek rowerowych, parkingów „Parkuj i Jedź", niskoemisyjnych autobusów, komfortowych pociągów, doposażonych szkół, szpitali, uczelni, zmodernizowanych instytucji kultury, a także szeregu działań społeczno-edukacyjnych skierowanych do mieszkańców? Czy przedsiębiorcy z kolei zrezygnowaliby z szansy na dofinansowanie swoich pomysłów biznesowych? Dziś trudno wyobrazić sobie odpowiedź odmowną.

Tylko ze środków programu regionalnego na lata 2014-2020 wsparcie uzyskało ponad 5,6 tys. projektów, których dofinansowanie przekroczyło już 8,2 mld zł. Przed nami dalsze możliwości, jakie przyniesie kolejna perspektywa unijna, w tym również Program Regionalny: Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 z budżetem przekraczającym 2 mld euro.

Co udało się osiągnąć do tej pory? W jakim kierunku chcemy rozwijać Mazowsze? Jakie są potrzeby i wyzwania w tym zakresie? O tym rozmawialiśmy podczas 11. Forum Rozwoju Mazowsza zorganizowanego pod honorowymi patronatami Marszałka Województwa Mazowieckiego, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Europejskiego Komitetu Regionów oraz Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. Zaproszenie do udziału w wydarzeniu przyjęło ponad 70 ekspertów reprezentujących przeszło 50 instytucji publicznych, biznesu, sektora naukowego i pozarządowego. Wszystko po to, aby rozmawiać, dzielić się doświadczeniami i inspiracjami do dalszych działań na rzecz rozwoju regionu.

Zapraszam Państwa do zapoznania się z podsumowaniami wybranych debat oraz odwiedzenia strony www.forumrozwojumazowsza.pl, gdzie publikowane są relacje i materiały filmowe z wydarzenia.

Bądź zawsze na bieżąco: www.funduszedlamazowsza.eu

Czytaj najnowsze wydanie magazynu

Fundusze Europejskie na Mazowszu

W numerze m.in.:

- jak sfinansować zieloną transformację i jak najszybciej przestawić się na gospodarkę bezemisyjną
- laureaci plebiscytu #eFEktUE – nominacje do konkursu Lider Zmian 2023

funduszenamazowszu.eu

RECENZJE DEBAT

11. FORUM ROZWOJU MAZOWSZA

11 FORUM ROZWOJU MAZOWSZA #eFEktUE

forumrozwojumazowsza.pl

Kolejne lata intensywnego rozwoju

Debata: Europejskie Mazowsze

– potrzeby i wyzwania u progu kolejnej perspektywy unijnej

Na jakie wsparcie z Unii Europejskiej będzie mogło liczyć Mazowsze w perspektywie finansowej na lata 2021-2027? Czy region mający największy udział w generowaniu PKB Polski rzeczywiście potrzebuje silnej unijnej pomocy finansowej? Jak wyróżnić Mazowsze na tle innych regionów europejskich? I co czeka nas w kolejnych latach? O tym wszystkim dyskutowali eksperci podczas 11. Forum Rozwoju Mazowsza.

Mazowsze to jeden z najlepiej rozwijających się regionów Unii Europejskiej, to stąd pochodzi jedna czwarta PKB naszego kraju. Nie można jednak zapomnieć, że jest to region bardzo zróżnicowany gospodarczo. Właśnie dlatego tak dużym wyzwaniem jest rozsądny podział funduszy europejskich na lata 2021–2027. Trzeba zaprojektować go w sposób, który okaże się impulsem do rozwoju.

– *Musimy wspierać słabiej rozwiniętą część województwa, a jednocześnie nie hamować rozwoju stolicy i sąsiednich powiatów* – podkreślił Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Będzie to możliwe dzięki realizacji jednego wspólnego Programu Regionalnego: Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 z budżetem w wysokości 2 mld 9 mln euro.

Jak wykorzystać szansę, która jest przed nami? O tym właśnie rozmawiał prof. dr hab. Grzegorz Mazurek, rektor Akademii Leona Koźmińskiego z przedstawicielami Zarządu Województwa Mazowieckiego, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Komisji Europejskiej, m.st. Warszawy oraz Ośrodka THINKTANK.

Łączyć, a nie dzielić

Fundusze europejskie trafią do lepiej rozwiniętego obszaru warszawskiego stołecznego, czyli Warszawy i 9 okolicznych gmin, na które przypada ponad 80 procent mazowieckich dochodów z podatków oraz do reszty województwa, czyli 32 powiatów. Region stołeczny osiąga 160 procent średniego unijnego PKB na mieszkańca, a region mazowiecki tylko 60 procent. Dlatego pogodzenie interesów tych dwóch części Mazowsza będzie ogromnym wyzwaniem na najbliższe lata.

Jak więc zadbać o zrównoważony rozwój regionu? Podstawą jest budowanie powiązań oraz działania wykraczające poza jedną lokalizację.

– *Wspólnie staramy się, by Warszawa i region mogły nadal rozwijać połączenia komunikacyjne i infrastrukturę, z których korzysta przecież całe województwo. Chcemy budować synergię* – zapewnił prezydent Warszawy, Rafał Trzaskowski.

Warszawa to centrum biznesowo-naukowe. Swoje siedziby ma tu aż 30 procent najbardziej innowacyjnych przedsiębiorstw, podobnie jak wiele renomowanych uczelni wyższych. Codziennie do stolicy przyjeżdża kilkaset tysięcy mieszkańców regionu. Dlatego fundusze europejskie od lat inwestowane są w połączenia komunikacyjne z resztą Mazowsza, tworzenie wygodnych tras kolejowych, dróg, parkingów i ścieżek rowerowych. Wszystko po to, aby ułatwić mieszkańcom dotarcie do pracy, czy edukację.

Piotr Zygadło, dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej podkreślił, że strona rządowa dostrzega ważną rolę Mazowsza, jak i regionu stołecznego w rozwoju kraju. Dlatego zdecydowano o dodatkowym transferze środków europejskich dla obszaru metropolitalnego. W innym przypadku Warszawa i okoliczne powiaty zostałyby odcięte od możliwości realizowania wielu inwestycji w kluczowych obszarach, chociażby transportu czy Europejskiego Zielonego Ładu.

Lucie Zackova, zastępca dyrektora Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej zapewniła, że Komisja Europejska rozumie mazowiecką specyfikę i w pełni popiera działania scalające potencjały bogatszych i biedniejszych części regionu. – *Nadal będziemy wspierać podejście oparte na współpracy, zintegrowanym planowaniu, jak również zrównoważonym rozwoju. Nie możemy stawiać granic, ani budować murów między Warszawą, a resztą Mazowsza* – podkreślała Zackova.

Wewnątrzregionalna spójność

Pogodzenie interesów obu części Mazowsza oznacza prowadzenie, jak to określił marszałek Adam Struzik, „wewnątrzregionalnej polityki spójności". – *Już dziś wytwarzamy 24 procent polskiego PKB. Z unijnymi funduszami liczymy na kolejne 10 lat intensywnego rozwoju* – podsumował. Są na to realne szanse również dlatego, że biedniejsza część regionu skorzysta dodatkowo ze środków programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Przypadnie jej z niego ok. 400 mln euro. Dodatkowo planowane jest wsparcie dla mazowieckich firm na walkę ze skutkami pandemii Covid-19.

Czas na Mazowsze

Pieniądze to tylko instrument do wprowadzania realnych zmian w jakości życia mieszkańców i nie można na nie patrzeć w oderwaniu od kontekstu europejskiego. Kolejna perspektywa finansowa to ogromna szansa na rozwój. – *To nas może, jako Polskę – polskie regiony, polskie miasta – przerzucić do grupy po prostu zamożnych, stabilnych, dobrze rozwijających się państw. Po to wchodziliśmy do Unii Europejskiej i po to w niej jesteśmy, żeby nie tylko w formie finansowej, ale w jakości życia, w standardach, które wyznajemy po prostu być normalnym europejskim krajem* – powiedziała dr Małgorzata Bonikowska, prezes ośrodka THINKTANK i Centrum Stosunków Międzynarodowych, członek Team Europe. Taki cel można osiągnąć tylko dzięki szerokiej współpracy w różnych obszarach. Województwo ma szansę w ciągu kolejnych lat wzmocnić swoje potencjały i zbudować rozpoznawalną markę na tle innych europejskich regionów.

– *Jesteśmy dumni, że nie zmarnowaliśmy żadnego euro z funduszy europejskich, ale teraz musimy myśleć o krok dalej: jaki nadać profil województwu. Umiejętne skorzystanie z funduszy da to doprofilowanie. Znając potencjał innowacyjności w regionie: firmy, uczelnie, zdecydujmy czym mazowieckie ma przyciągać ludzi i inwestycje* – dodała dr Bonikowska.

Uczestnicy debaty wspólnie uznali, że kolejne lata przyniosą dalsze możliwości rozwoju Mazowsza dzięki pomocy z Unii Europejskiej. Przed regionem stoi ogromne wyzwanie zmniejszania różnic pod względem gospodarczym, a jednocześnie ciągłego wzmacniania jego potencjałów. Wszystko po to, aby poprawiać jakość życia mieszkańców.

Powrót do przeszłości czy bieg z przeszkodami?

– rozwój biznesu w nowej rzeczywistości

Perspektywa finansowa na lata 2021-2027 przyniesie kolejne możliwości pozyskania funduszy europejskich dla biznesu na Mazowszu. Tak jak do tej pory będą to pieniądze na badania i rozwój, wdrażanie innowacji, informatyzację czy programy akceleracyjne. Dlatego podczas 11. Forum Rozwoju Mazowsza przedsiębiorcy i przedstawiciele administracji publicznej dyskutowali o potrzebach, wyzwaniach i trendach w rozwoju biznesu.

Na przestrzeni ostatnich lat firmy były jednym z głównych odbiorców pomocy z Unii Europejskiej. Tylko na Mazowszu dofinansowanie z programu regionalnego na rozwój biznesu przekroczyło 1 mld zł. Z jakim skutkiem? I co zrobić, aby efektywnie wykorzystać środki w przyszłej perspektywie? O tym rozmawiali przedstawiciele firm Sygnis New Technologies, Papagrin, Pracodawców RP, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Fundusze europejskie to nie tylko środki na zakup technologii, potrzebną infrastrukturę, ale też łatwiejszy dostęp do rynków zbytu. Obecność w Unii Europejskiej przyniosła prawdziwą rewolucję, która zmieniła też podejście do prowadzenia działalności biznesowej.

Trendy i wyzwania w biznesie

Ostatnie półtora roku pandemii przyspieszyło rozwój e-gospodarki o 10 lat. Komunikacja biznesowa w formie zdalnej, która jeszcze nie-

dawno była niszą, dziś dominuje. Rodzi to kolejne wyzwania, na przykład w obszarze zapewnienia spójnej obecności firmy w Internecie, jak również tych, które nie korzystały z tego typu narzędzi. Zarówno internetowe kanały sprzedaży e-commerce, jak i marketing m-commerce w wielu branżach będą więc już na stałe dominować nad formami tradycyjnymi.

Do tego dochodzą wyzwania rynku pracy i wyzwania związane z przerwaniem łańcuchów dostaw, które bardzo odczuły mazowieckie małe i średnie firmy. – *Wstrzymaliśmy produkcję niektórych wyrobów, bo nie mamy surowców. Oczekiwanie na dostawy z 8 tygodni wydłużyło się do 6 miesięcy. Dystrybutorzy i producenci nie wiedzą, czy i kiedy sytuacja się poprawi. Ceny opakowań papierowych wzrosły od 100 do 300 procent* – wylicza Andrzej Olszewski, współwłaściciel Papagrin Sp. z o.o. Nieprzewidywalność staje się więc kontekstem dla funkcjonowania funduszy europejskich.

Fundusze europejskie: pomoc, a nie przeszkoda

Zmiana wydaje się jedynym pewnikiem. Ostatni czas pokazał, jak szybko sytuacja w jednej części świata może wpłynąć na funkcjonowanie lokalnych biznesów w zupełnie innym rejonie. Są również obszary działalności zwyczajowo obarczone dużym ryzykiem, jak na przykład badania i rozwój. W tym kontekście realizacja projektów unijnych z określonymi na sztywno wskaźnikami i kamieniami milowymi staje się ogromnym wyzwaniem. Można widzieć w tym pewną słabość systemu, która utrudnia wycofanie się z błędnie przyjętych na początku projektu założeń lub skorzystania z zupełnie nowej szansy, która wyłania się w trakcie prac badawczych.

– *My sięgamy po środki na badania i rozwój, na coś czego nie zrobił jeszcze nikt inny na świecie, troszeczkę nam brakuje takiej elastyczności. Możliwości modyfikacji celu w trakcie realizacji projektu, zrobienia piwota* – deklarował Andrzej Burgs prezes Sygnis New Technologies. Okres pandemii pokazał, że nawet w systemie wdrażania funduszy europejskich możliwe są pewne zmiany, kiedy część pozostałych środków skierowano na wsparcie sektora medycznego, przedsiębiorstw czy też szkół. Być może otworzy to furtkę do trochę większej elastyczności w przyszłości.

Kierunek: większe wykorzystanie dostępnych możliwości

Trwają prace nad kolejną perspektywą unijną, a więc to idealny moment na dyskusję o usprawnieniach. Cały czas dużym utrudnieniem dla firm jest konieczność dostarczania dokumentów i zaświadczeń, które i tak są dostępne w różnych administracyjnych bazach danych. Problematyczna jest na przykład kwestia weryfikacji, czy firma nie zalega ze składkami, podatkami lub wręcz czy kwalifikuje się do wsparcia jako przedstawiciel sektora MŚP, a to podstawowy warunek ubiegania się o wsparcie w wielu konkursach. – *Przedsiębiorca nie powinien zajmować się tego typu rzeczami. To administracja powinna wiedzieć lub uzyskać dostęp, a nie wymagać dalej gromadzenia różnych zaświadczeń* – powiedział Paweł Chorąży dyrektor Zarządzający Pionem Funduszy Europejskich w Banku Gospodarstwa Krajowego. Wyzwaniem na kolejne lata, jest więc jeszcze większe wykorzystanie możliwości jakie daje informatyzacja administracji.

Podstawową kwestią jest również otwartość na współpracę. – *Bliższe współdziałanie administracji z biznesem i słuchanie głosu biznesu* – to kluczowe kwestie, na które zwrócił uwagę Rafał Baniak wiceprezydent Wykonawczy Pracodawców RP. Z drugiej strony konieczna jest także otwartość przedsiębiorstw na współpracę z urzędnikami – *Biznes nie może bać się z nami – administracją – rozmawiać, mówić o swoich problemach. Nie można chować problemów w realizacji projektu na jego koniec* – powiedział Mariusz Frankowski dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Im bardziej otwarcie firmy będą komunikowały wyzwania, tłumaczyły specyfikę swojej działalności, tym łatwiej będzie reagować i odpowiadać na te potrzeby w przyszłości.

Kolejne lata przyniosą dalsze możliwości rozwoju przedsiębiorstw dzięki finansowaniu z Unii Europejskiej. To również szansa na rozwój rynku pracy i realizację innowacyjnych projektów pozwalających na wyróżnienie firm na krajowych i międzynarodowych rynkach.

Razem możemy więcej

Debata: KLIMATyczne Mazowsze – Akcja, Reakcja, a nie Stagnacja

O klimacie trzeba rozmawiać na różnych poziomach. „Myśl globalnie, działaj lokalnie", to przecież hasło międzynarodowego ruchu ekologicznego. To też założenie Europejskiego Zielonego Ładu, który ma pomóc gospodarkom krajów Unii Europejskiej osiągnąć neutralność klimatyczną do roku 2050. Szacuje się, że aby było to możliwe potrzebne jest ok. 350 miliardów euro rocznie! I to od obecnych działań nas wszystkich zależy przyszłość kolejnych pokoleń.

O wyzwaniach związanych z Europejskim Zielonym Ładem, jakie czekają Mazowsze, dyskutowali Bartłomiej Kozek, kierownik Działu Zielonej Transformacji w Centrum UNEP/GRID-Warszawa; Markku Markkula, członek Europejskiego Komitetu Regionów, przewodniczący regionu Helsinki, przewodniczący rady miasta Espoo w Finlandii; Marek Józefiak, rzecznik Greenpeace; Krzysztof Kosiński, prezydent Ciechanowa i Tomasz Krasowski, dyrektor Departamentu Polityki Ekologicznej, Geologii i Łowiectwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Paneliści podkreślili, że do celu, jakim jest ochrona klimatu i neutralność emisyjna trzeba iść podejmując na raz wiele małych działań, które – *w sumie – pozwolą na rezygnację z użycia węgla i innych paliw kopalnych, jako masowych źródeł energii. Niezbędna jest tu współpraca administracji, biznesu, sektora naukowego i ich wspólne działania dla ograniczenia emisji. – Małe kroki, razem* – podsumował Markku Markkula.

Czerpanie z doświadczeń innych regionów

W Europejskim Komitecie Regionów powstała robocza grupa, która definiuje Europejski Zielony Ład z lokalnej perspektywy. Mazowsze współpracuje szczególnie blisko ze stołecznym Regionem Helsinek w Finlandii. Finowie integrują pomysły swoich lokalnych władz na ochronę klimatu z wynikami badań na uniwersytetach i z dorobkiem najbardziej innowacyjnych firm. – *Naszym głównym celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej już w 2030 roku. Chcemy być w tej kwestii jednym z liderów Unii Europejskiej* – mówił Markku Markkula.

Szanse do wykorzystania

Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński wyjaśnił, że dla polskich miast Europejski Zielony Ład oznacza kosztowne inwestycje w infrastrukturę. Chodzi nie tylko o termomodernizację budynków publicznych i komunalnych, ale i o rozwój ścieżek rowerowych, lokalnych sieci ciepłowniczych, niskoemisyjnego transportu publicznego, selektywną zbiórkę odpadów i recykling. Te inwestycyjne wyzwania to szanse dla mieszkańców na lepsze i zdrowsze życie.

Wyzwania, jakie stoją przed nami są ogromne. W Polsce musimy obniżyć emisję zanieczyszczeń powietrza o ok. 50 procent. Wciąż jednak nie do końca mamy odpowiedź, jak to konkretnie zrobić. Zdaniem eksperta Greenpeace aktualne krajowe strategie pozwolą na redukcję o ok. 30 procent, co stawia nas w dużo gorszej sytuacji niż inne kraje europejskie.– *Najważniejsze działania są te, które podejmujemy teraz. Działanie, które podejmujemy dzisiaj jest wielokrotnie ważniejsze niż to, które podejmiemy za 10 lat. Ten czas do 2030 roku jest naprawdę kluczowy w kontekście ochrony klimatu* - podkreślił Marek Józefiak. Ważnym aspektem jest również zaangażowanie mieszkańców wokół tematyki zmian klimatycznych. Jak to zrobić? Należy zadbać o to, aby postawy ekologiczne stawały się ich naturalnym wyborem, żeby się po prostu opłacały.

W odpowiedzi na wyzwania klimatyczne na Mazowszu trwają prace nad powołaniem zespołu do spraw Mazowieckiego Zielonego Ładu. Zespół będzie czuwał nad wprowadzaniem przepisów i wytypuje też cele klimatyczne możliwe do osiągnięcia do 2030 roku. Tomasz Krasowski z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego podkreślił, że chodzi o źródła czystej, odnawialnej energii i efektywność energetyczną, zrównoważony przemysł i budownictwo, zrównoważony transport, a także sprawiedliwy, zdrowy, przyjazny dla środowiska system żywnościowy. Zespół zadba także o skoordynowanie działań podejmowanych w Programie Regionalnym Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021–2027 z Mazowieckim Zielonym Ładem.

Kultura realna czy wirtualna?

Prawie dwa lata pandemii były wielkim wyzwaniem dla sektora kultury. Pomimo starań, niektóre instytucje zostały zamknięte, a etaty – zlikwidowane. Jak czas ograniczeń w funkcjonowaniu wpłynął na działalność placówek i samych twórców? Z jakimi wyzwaniami mierzą się lokalni działacze, a z jakimi przedstawiciele teatru czy branży filmowej? Czy możliwe jest doświadczanie sztuki wyłącznie wirtualnie? I jak bardzo wpływa to na mieszkańców? Właśnie o tym dyskutowano podczas 11. Forum Rozwoju Mazowsza.

Sektor kultury jest jednym z najbardziej dotkniętych skutkami pandemii. Twórcy i lokalni działacze domów kultury mierzą się z wieloma wyzwaniami, podobnie jak sami mieszkańcy jako odbiorcy ich działań. O wnioskach z dotychczasowych doświadczeń oraz najważniejszych potrzebach rozmawiali Andrzej Seweryn, dyrektor naczelny Teatru Polskiego; Edyta Markiewicz-Brzozowska, dyrektor Konstancińskiego Domu Kultury; Magdalena Ulejczyk, dyrektor Mazowieckiego Instytutu Kultury i Magdalena Łazarkiewicz, reżyser, wykładowca Warszawskiej Szkoły Filmowej. Debatę poprowadziła Sylwia Maksim-Wójcicka, kierownik Wydziału Wdrażania Projektów z obszaru Kultury i Rewitalizacji w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych.

Re(animacja) kultury

Pomimo licznych inwestycji europejskich w obszarze kultury, sektor ten mierzy się wciąż z wieloma wyzwaniami, które pandemia tylko uwypukliła. Są to na przykład: niedofinansowanie, brak zaplecza sprzętowego, czy niewystarczające kompetencje cyfrowe. Najlepiej poradziły sobie te instytucje kultury, które dobrze znały swoje grupy odbiorców. Pokazały to wnioski z dwóch raportów przygotowanych na zlecenie Mazowieckiego Instytutu Kultury – „Re(animacja) kultury w okresie pandemii" oraz "Instytucje kultury w okresie pandemii". Pierwszy z nich, prezentujący początkowe miesiące pandemii pokazał, że działań kulturalnych nie da się przenieść do Internetu w skali 1:1. Drugi z kolei udowodnił, że instytucje kultury sprawnie sięgnęły po różne formy finansowego wsparcia. Zaczęły się też lepiej odnajdywać w wirtualnym świecie, powstawały np. podcasty, działały lokalne telewizje i radio w Internecie. Dyrektor Magdalena Ulejczyk dodała, że czas pandemii uzmysłowił menadżerom kultury, jak wiele działań można przenieść poza mury

placówek. Podkreśliła także nową rolę, jaką powinni przyjąć w obliczu wyzwań współczesnego świata – *Kolejnym po pandemii światowym kryzysem jest przecież kryzys klimatyczny. Ludzie kultury tu też muszą odrobić swoją lekcję* – mówiła.

Twórca w wirtualnym świecie

W sytuacjach trudnych ważne jest przede wszystkim zadbanie o przetrwanie instytucji. W pandemii trzeba zrobić wszystko, by instytucje kultury nie zniknęły. – *Gdyby nie władze województwa mazowieckiego, te moje słowa okazałyby się pustym marzeniem. Dzięki tej pomocy instytucja przetrwała najgorszy okres – rok 2020 i z dobrymi doświadczeniami zespół, który nie został zwolniony, wszedł w 2021 rok* – podsumował Andrzej Seweryn dyrektor Teatru Polskiego. Podkreślił konieczność efektywnego korzystania z dostępnych możliwości, aby upowszechniać kulturę – *Teatr ma trwać. Teatr ma walczyć o widza wykorzystując technologie i ma grać to co najważniejsze* – powiedział – *Co nie znaczy, że nie wolno będzie się śmiać* – dodał Andrzej Seweryn. Zaznaczył jednocześnie, jak trudno jest zdobyć uwagę widza w wirtualnym świecie, a także zapewnić najwyższą jakość dzieł tworzonych w sposób zdalny.

Kultura to działanie i wspólne przeżywanie na co zwróciła uwagę reżyser Magdalena Łazarkiewicz. Twórcy potrzebują kontaktu z odbiorcą, doświadczania jego reakcji. – *Dla nas kino jest świątynią, miejscem gdzie odbywa się wymiana energii. Reżyser wchodząc na salę gdzie wyświetlany jest jego film czuje taki rodzaj energii, elektryczności, która się unosi* – powiedziała. Kulturze potrzebne są również pieniądze. Pułapka on-line polega na tym, że internetowa kultura zawiera element łatwego dostępu, tworzy w ludziach nawyk, że dostęp do kultury jest za darmo. Ludzie mogą więc i po pandemii rezygnować z miejsc, w których za udział w kulturze trzeba płacić.

Odpowiadanie na potrzeby lokalne

Edyta Markiewicz-Brzozowska z Konstancińskiego Domu Kultury powiedziała, że po wybuchu pandemii placówka starała się przenieść w zasadzie każdy aspekt działalności do świata on-line. – *Udało się*

z koncertami, częściowo z teatrem dla dzieci, ale kiepsko z wystawami plastycznymi, bo typowy monitor nie oddaje struktury dzieła. Nasze wystawy plastyczne w budynku trwały więc po 5 miesięcy, aby ograniczyć liczbę jednorazowo zwiedzających. Nakręciliśmy tutoriale z warsztatów, ale z czasem zauważyliśmy postępujący brak więzi z odbiorcami – podkreśliła. Ten brak więzi, możliwości słuchania potrzeb mieszkańców jest czynnikiem utrudniającym pracę lokalnych animatorów kultury. Zdalne zajęcia czy spektakle sprzyjają wykluczeniu mieszkańców, na przykład osób starszych, dla których kontakt bezpośredni jest szczególnie ważny. Co więcej, z biegiem czasu i wielością aktywności zdalnych we wszystkich obszarach życia, nawet młodsze osoby wykazywały zdecydowanie mniejsze zainteresowanie udziałem w kulturze wirtualnej. Dla przykładu konstancińska placówka w pierwszym roku pandemii miała 10 tysięcy wejść on-line, w drugim już tylko setki. To pokazało, że ludzie są znużeni tą internetowa formą. – *Nie jesteśmy do końca przygotowani do przeżywania sztuki w izolacji. Chcemy się tym przeżywaniem podzielić* – oceniła Edyta Markiewicz-Brzozowska.

Przed twórcami i lokalnymi animatorami kultury stoi ogromne wyzwanie odnalezienia swojego miejsca w świecie, w którym wirtualne aktywności będą uzupełniać rzeczywisty kontakt z odbiorcą. Kluczem do tego jest rozumienie potrzeb i umiejętne korzystanie z dostępnych zasobów.

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych istnieje od 2007 roku. Działamy w imieniu Zarządu Województwa Mazowieckiego, który pełni rolę Instytucji Zarządzającej Funduszami Europejskimi przeznaczonymi dla Mazowsza. Przez ponad 13 lat rozdysponowaliśmy już przeszło 17 mld zł dofinansowania z Unii Europejskiej na działania samorządowe, biznesowe, naukowe, kulturalne, edukacyjne i społeczne. To ponad 12 tys. projektów, których efekty widoczne są w przestrzeni publicznej, w urzędach, szpitalach, szkołach, instytucjach kultury i wielu innych miejscach. Obecnie odpowiadamy za realizację Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. W poprzednich latach zajmowaliśmy się wdrażaniem funduszy europejskich w ramach programu regionalnego, programu Kapitał Ludzki oraz Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Czym się zajmujemy?
• Ogłaszamy konkursy o dofinansowanie z Unii Europejskiej • Oceniamy wnioski (również przy wsparciu ekspertów zewnętrznych) • Opiekujemy się projektami • Informujemy o możliwościach pozyskania dofinansowania, promujemy fundusze europejskie na Mazowszu i dzielimy się wiedzą • Prowadzimy Sieć Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich na Mazowszu (Warszawa, Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom, Siedlce) • Oferujemy bezpłatne: szkolenia, spotkania konsultacyjne, webinary, newslettery, powiadomienia o naborach • Wydajemy magazyn „Fundusze Europejskie na Mazowszu" i inne publikacje • Jesteśmy organizatorem wielu wydarzeń, m.in.: Forum Rozwoju Mazowsza, konkursu Lider Zmian, konferencji regionalnych

www.funduszedlamazowsza.eu

www.forumrozwojumazowsza.pl

Nasz profil na FB
facebook.com/ForumRozwoju

Nasz profil na twitter
twitter.com/MJWPU

Nasz profil na FB
facebook.com/MJWPU

Nasz profil na YouTube
youtube.com/MJWPUTUBE

Nasz profil na Instagramie
instagram.com/fundusze_dla_mazowsza/